

prawa głosowania ze względu na kryterium rasowe. Poprawki owe, rozumiane przez Lincolna jako rozszerzenie praw nie tylko cywilnych, ale też politycznych, miały stać się podstawą programu Rekonstrukcji po wojnie domowej. Po śmierci Lincolna wprowadzenie w życie poprawek — wobec gwałtownych ataków politycznych z Południa — okazało się niewykonalne. W 1872 r. partia republikańska uznała sprawę walki o prawa polityczne Murzynów za obciążenie polityczne. Zaczęła się nowa era polityczna w Stanach.

Autorzy śledzą gwałtowny rozwój doktryny socjaldarwinizmu i nieograniczonej konkurencji, a także ich wpływ na konstytucjonalizm. Idea wolności i indywidualne wejście do elit stało się głównymi programami publicznymi. Owa zmiana — mimo faktu, że legislacja Rekonstrukcji w latach 1866-75 uznała równość za wartość równą wolności i chronioną przez prawo — znalazła wyraźne odbicie w działalności sądów i Sądu Najwyższego. Oznaczało to zmianę nastawienia systemu konstytucyjnego. Zachowanie wolności i systemu federalnego oraz bezpieczeństwo rozwoju nowych sił ekonomicznych i technologii stały się wartościami cenniejszymi niż obrona praw indywidualnych za pomocą interwencji rządu. Murzyni otrzymali pełnię praw politycznych dopiero w 1957, 1960 i 1965 r.

Z omawianego okresu — i jest to główna konkluzja autorów — Stany Zjednoczone wyszły z systemem konstytucyjnym zmienionym i nowoczesnym, który w swym zrębie przetrwał do dzisiaj. Choć potencjalne możliwości tak zmienionego systemu konstytucyjnego nie zostały wtedy w pełni wykorzystane, to jednak przesunięcie centrum decyzji ze stanów na poziom federalny zostało przygotowane. Mimo że u schyłku XIX w. Stany były nadal potęgą, a ich polityka pozostawała głównym wyzwaniem dla konstytucyjnego porządku stworzonego przez wojnę secesyjną, już wkrótce działalność Sądu Najwyższego ograniczyła niebezpieczeństwa z tym związane.

Omawiana książka jest kompetentnym i ciekawym przedstawieniem walki o nowoczesny kształt amerykańskiego konstytucjonalizmu. Powinna stanowić podstawowe źródło dla każdego, kto zechce badać omawiany okres.

ANDRZEJ BRYK (Kraków)

Michael Ludwig, *Tendenzen und Erträge der modernen polnischen Spätmittelalterforschung unter besonderer Berücksichtigung der Stadtgeschichte*, w: Osteuropastudien der Hochschulen des Landes Hessen, Reihe I, „Giessener Abhandlungen zur Agrar und Wirtschaftsforschung des Europäischen Ostens“, Bd. 128, Duncker & Humblot, Berlin 1983, ss. 157.

Zainteresowanie osiągnięciami powojennej historiografii polskiej w Republice Federalnej Niemiec niejednokrotnie już znajdowało wyraz w publikowaniu krytycznych przeglądów bibliograficznych. Najbardziej obszerne i kompetentne opracowali przed laty znany historyk z Uniwersytetu w Moguncji, Gothold Rhode (*Literaturbericht über polnische Geschichte. I. Veröffentlichungen 1945 bis 1958*, w: „Historische Zeitschrift“, Sonderheft 1, 1962, s. 158-211) oraz wybitny znawca średniowiecznej historii Polski, prezes „Historische Kommission zu Berlin” a zarazem ordynariusz Uniwersytetu w Giessen, Klaus Zernack (*Schwerpunkte und Entwicklungslinien der polnischen Geschichtswissenschaft nach 1945*, w: „Historische Zeitschrift“, Sonderheft 5, 1974, s. 202-323; por. moje uwagi do tego tekstu w CPH, t. XXVII, 1975, z. 2, s. 337-338).

Tekst Michaela Ludwiga, napisany z inspiracji K. Zernacka jako kierownika „Zentrum f. kontinentale Agrar-und Wirtschaftsforschung der Justus-Liebig-Universität Giessen” i ogłoszony w postaci osobnej książki, ogranicza się — zgodnie ze swym tytułem — do prezentacji nauki historycznej polskiej na polu mediewistyki. Ale podkreślamy też od razu na wstępie, że choć autor chciał w szerszej mierze uwzględnić ten dorobek tylko w zakresie badań nad miastami późnego średniowiecza, nie pominął on w zasadzie niczego, co istotne w dorobku całej polskiej mediewistyki po roku 1945. To wydatnie podnosi rangę opracowania. Autor wyraża w przedmowie nadzieję, że jego omówienie umożliwi włączenie rezultatów badań polskich do naukowego obiegu w Republice Federalnej. Liczy na to, że wzmoże ono zainteresowanie sprawami polskimi w literaturze RFN, przyczyniając się — być może — do rozwoju badań komparatystycznych. Spodziewa się też, że niektóre zamieszczone w książce sądy krytyczne o stanie mediewistyki polskiej i jej tendencjach rozwojowych zwrócą uwagę czytelnika polskiego i będą służyły pomocą historykom w naszym kraju.

Chciałoby się zapytać, czy oczekiwania Ludwiga nie graniczą z megalomanią? Uważna lektura jego pracy usprawiedliwia wszakże sformułowane przezeń założenia. Autor dał przegląd kompetentny, w miarę kompletny, rzetelny. Wykazał doskonałą znajomość literatury polskiej i szacunek dla jej dorobku. Włożył w przygotowanie swego tekstu ogromny wysiłek: dotarł do dysertacji, które nigdy nie były nawet przeznaczone do druku; uzyskał dostęp do maszynopisów, które dopiero znajdują się w fazie druku. Książkę dedykuje on przedwcześnie zmarłemu, wybitnemu i jakże zasłużonemu badaczowi polskiemu, Benedyktowi Zientarze.

Tekst Ludwiga składa się z dwóch części. Pierwsza traktuje o stanie i powojennych tendencjach rozwojowych polskiej mediewistyki (założenia badań nad późnym średniowieczem w Polsce, uwagi o obecnym stanie tych badań: wydawnictwa źródłowe, kompendia i syntezy, historia państwa i polityki, gospodarka i struktury społeczne, postępy badań nad kulturą średniowiecza). Druga ma charakter bardziej szczegółowy i dotyczy już historii miast (dzieła encyklopedyczne i przeglądy literatury, wydawnictwa źródłowe, monografie miast, szczegółowe zagadnienia średniowiecznej historii ośrodków miejskich, struktura i rozwój sieci miejskiej, ludność i uwarstwienie społeczne, struktura przestrzenna i rozwój społeczno-gospodarczy, kultura miejska, ustrój i prawo, rola miast królewskich w politycznej strukturze późnośredniowiecznej monarchii stanowej).

Poniekąd zrozumiałe, że najbardziej interesujące choć zarazem dyskusyjne są zawarte w początkowej części wykładu oceny tendencji rozwoju w mediewistyce polskiej po roku 1945, a zwłaszcza jego politycznych implikacji. Wywody autora zasługiwałyby bezsprzecznie na znacznie szersze omówienie, gdyby same nie grzeszyły nadto widoczną lakonicznością. Warto wszakże podkreślić perspektywę, z jakiej ocenia polską mediewistykę Michael Ludwig. Otóż autor wyróżnia w historii historiografii średniowiecznej w Polsce Ludowej dwa okresy: pierwszy sięgał — jak twierdzi — do połowy lat sześćdziesiątych, drugi trwa do dziś. Pierwszy charakteryzował się wyraźnym prymatem badań nad wczesnym i pełnym średniowieczem, co — jego zdaniem — wiązało się ze zbliżaniem się obchodów milenijnych, sprzyjających nowemu odczytywaniu początków państwowości polskiej w okresie pierwszych Piastów, studiom nad czasem rozbitcia dzielnicowego oraz refleksji nad przesłankami zjednoczenia na przełomie XIII i XIV w. Było też podyktowane nowym terytorialnym kształtem powojennej Polski, która znalazłszy się nad Odrą i Bałtykiem, musiała szukać swej historycznej tożsamości właśnie w epoce pierwszych Piastów. Polska racja stanu, tak ciężko doświadczona w drugiej wojnie światowej, nakazywała też rozwijać badania nad dziejami Zakonu Krzyżackiego w Polsce i w ogóle badania nad dziejami stosunków polsko-niemieckich. Szersze zwrócenie się w stronę późnego średniowiecza, które — zdaniem au-

tora — nastąpiło u schyłku lat sześćdziesiątych, znajdując wyraz m. in. w dużym zainteresowaniu przeszłością miast i prawa niemieckiego w Polsce, też zresztą dokonywało się pod auspicjami politycznymi. Wciąż chodziło o przeciwstawianie się nacjonalistycznej historiografii niemieckiej, a więc i o wydobywanie nacjonalnych treści z późnośredniowiecznych przekazów źródłowych. Równocześnie przecież coraz wyraźniej — jak podkreśla autor — zestawiano problem niemiecki z polskim problemem wschodnim. Znajdowało to swój oddźwięk we wzroście zainteresowań i inwestycji badawczych w studiach nad dziejami terenów wschodnich Rzeczypospolitej, a zwłaszcza nad przeszłością Litwy.

W konkluzji dochodzi Michael Ludwig do wniosku, że polska mediewistyka, startując po wojnie z nader niskiego pułapu, narzuconego jej przede wszystkim przez politykę, potrafiła z biegiem lat wspiąć się na wysoki poziom: po pierwsze dlatego, że stopniowo rezygnowała z ujmowania przeszłości wyłącznie przez pryzmat tragedii, jaką dla Polski, Polaków i obrazu przeszłości stosunków polsko-niemieckich była druga wojna; po drugie z tego względu, że umiała się zdobyć na odważne, „zrelatywizowane” poszerzenie pytań i pól badawczych; i wreszcie po trzecie z tej racji, że postęp dokonywał się w walce ze starą historiografią własną. Pokolenie młodych badaczy polskich, którzy dopiero po wojnie zaczęli uprawiać naukę, ceni autor najwyżej.

Punkt widzenia to bezsprzecznie mocno uproszczony. Na szczęście stanowi on zaledwie wstęp do właściwej warstwy wykładu. Ten zaś reprezentuje wysoki poziom, uderzając celnością wielu spostrzeżeń oraz głęboką znajomością dzieła mediewistów polskich. Wyrażam przekonanie, że przegląd Michaela Ludwiga wydaje w sumie sprawiedliwe świadectwo nauce polskiej. Należałoby sobie życzyć podobnie kompleksowego opracowania stanu nauki historii w Republice Federalnej Niemiec ze strony uczonych polskich.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

*Rytų Lietuva. Istorinių bei etnografinių studijų rinkinys*, Suredagavo Algirdas M. Budreckis, Studia Lituanica IV, Chicago 1980; ss. 628.

*Studia Lituanica* wydawane przez emigracyjny Związek Litwinów Wileńszczyzny przynoszą w tomie IV zbiór rozpraw poświęconych Wschodniej Litwie. Na zawartość edycji i granice terytorialne zamieszczonych w niej rozpraw wskazuje tytuł pracy *Rytų Lietuva* (Wschodnia Litwa). Z treści artykułów, jakie przynosi wydawnictwo, wynika, że większość autorów tym umownym terminem określa Wileńszczyznę. Wbrew podtytułowi w tomie znalazły się prace nie tylko z dziedziny historii i etnografii, lecz także z historii prawa, toponomastyki oraz materiały źródłowe. Wśród autorów obok historyków litewskich, znalazł się polski historyk Jerzy Ochmański, profesor UAM.

Edycję otwierają wstęp przewodniczącego Związku Litwinów Wileńszczyzny Jonasa Šalny oraz uwagi redaktora tomu Algirdasa Budreckisa (s. 11–15), wprowadzające w założenia i cele wydawnictwa i przedstawiające przebieg prac redakcyjnych poprzedzających publikację.

W pierwszych dwóch rozprawach tomu zajęto się problemem stołeczności Wilna w państwie Mendoga i Giedymina. Jonas Puzinas w artykule *Vilniaus 650 metų sukaktis — miestas ar Gedymino sostinės* (Wilno — 650-lecie miasta czy stolicy Giedymina, s. 17–37) podjął polemikę z poglądami J. Jurginisa — zajmującego